

**Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział  
Rękopisów. Zespół (fond 5 opis 2).**

**AUTOGRAFY ZINWENTARYZOWANE**

1425. Rościszewski Adam. List do Józefa M. Ossolińskiego 1820.

***STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE***

***BRAKUJĄCE NUMERY AUTOGRAFÓW ZOSTAŁY PRZENIESIONE  
DO INNYCH ZBIORÓW LUB ZAGINEŁY***

1425.


 20. 8. 1/2 Sigynia Kurwiczki  
 1820 Algie

Świecie Wielmożny Mości Dobrodzieciu!

Odebrałem ostatni raz piśniany list W. M. W. P.  
 na Dobrodziecia, nader miła jest moja listu-  
 ga, a lubo na chęci stuzenia W. M. W. P. mnie  
 nie odbywa - na sposobności mnie niedostaje  
 = Wskłedem Testamentu Sta. Czachowskiego  
 udaniem się do W. M. W. P. Siarczyńskiego Jero-  
bovsza Jarostawskiego - niemając sam z  
 domem N. Czartoryskich żadnego związku.  
 lecz ten mnie odpiwił: "że gdy W. M. W. P.  
 "wody Czartoryskiego wstąpił do Aligarni Pan-  
stawskiej miała w kraju, najlepiej W. M. W. P.  
 "liniski zrobi, gdy się uda do W. M. W. P. Gotembiewskiego,  
 "go Sekretarza i Bibliotekarza Alig. Waj.  
 "zadaniem aby raczonego testamentu kopis-  
 "zrobił, i onę mu przestawi." =

Będę ja tu szukał przez Sierżanta sposobno-  
 ści piśnania do tego Pana Gotembiewskiego -  
 ale niegdy W. M. W. P. uwyrił, gdy sam do tego  
 napisal raczył, bo litera W. M. W. P. przedcy i pe-  
 wniec iak moja nieznamiona skąd kowce bę-  
 dzie. =

Prosiłem ja w Lwowie Pana komornika Popowicha  
 by dalsze poszukiwania w starych aktach zro-  
 bił - iak się co iezgze wyndzie W. M. W. P. będą -  
 miał honor przestawi. = Teraz dotychczas: Mowę  
miana przez Pana Dżarskiego Pawła Sandomirskiego  
Syona Karzela Jotockiego, na Obrocie N. Czachows-  
kiego Dziakana Przemyskiego na ziędzie Piotrow-  
skim, za panowania Augusta Augusta. Wypisuje  
z Rekopisów = Czy prawdziwa, czy podrobiona, z  
had wypisana? W. M. W. P. najlepiej sam owdziw-  
Lwowski uproważeniem - i prawdziwym Zacum-  
kim ma honor być. =

W. M. W. P. W. M. W. P. Dobrodziecia  
Alig. Waj. Alig. Waj.

Alig. Waj.

Najświątniejszy Mitoś w Królu! Przewzięte Pracy, p.  
i politycy Stany.

Jeżeli kiedy gorliwości Obywatelskiej wolno było wnieść  
sca tem broni prawdy, tedy dziś szeregolnicę tej wolności  
wziąć należy, abyśmy polomrowo nauczyli, że za panowania  
W. K. Mości nie był wolnym abrodniarko, ani tyż cwałkowy  
miewolnikiem. —

Takowazę głos na Obronę cnoty, ale zaznam od oświadcze-  
nia się przed W. K. i. ziemą, że znam iż cnota nie po-  
trzebież w tym przybytku obrony, że głos mój bynajmniej  
nie skrajwodzi świętowości i Mitoś taty W. K. Mości, ani powagi  
Stany P. A. Stany. — To widzą wszyscy ręką i uchem; niema  
cnota znalazła sprawiedliwość. — Godzi się wszędzie i ran-  
kować broni niewiary, ale się nie godzi ich rógdnie i m'e  
gdą oskarżać. — Nie można więc winą, że smarę w kółce,  
le sprawiedliwości mówić do Brytydyków za cnotę. —

Stawa tu W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski i twarzą kłóty  
"biaż" kary ciemnie nawet twógi nie mać, bo użgnęk  
iego jest. <sup>tytuł</sup> Dobry ile sprawiedliwości Wapa wielka. — Stawa  
i ta przyłomnością, kłóty gawie zbrodniaze niewinnym  
razdrożca. — Stawa jako ten, którego oskarżyli niektorzy,  
bronić będą wielu, a żaden nie potępi. —  
Ale pozwolony porciwoci na moment stawać w cieniu  
abrodni — w cieniu kłóty zacynować będą ręce mądrej  
sprawiedliwości, pozwolony sążyć stoncu za obronę, aby  
się znowu pokazał świętym. — Praymućony w ogół-  
ności się z. Orzechowski, jest winnym, abyśmy w szeregol-  
ności rozbiciaja jego przestępstwo, tamże przekona-  
nie mogli, o mizeremności obwinienia. —

Jeżnie J. C. Orzechowski nie słuchając ustaw ewangelicznych  
targował się na ich świętoci? Pewnie mu zadana obronę  
W. K. Mości i Mitoś taty zbrodni. Pewnie nie szanując prawdy  
wzrosty wystąpił z powinnoci dobrego Obywatela? ... Ale  
czyż i gdzie są tak iście usta? aby winowajce podobnie  
ga bronić miały, chybaży ten do wypolnitwa chwał należeć.  
Niedopuszczaj się pomysłom nawet żadny z tych zbrodni  
J. C. Orzechowski, ani mu nawet tego oskarżający nie radzić.  
— Coż więc uczyni? — O to jak świadry akt oskarżenia ożenił  
się z Anna, Chetmińska, i to jest cały wytypek.

W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.

Stawa pokarę najniegodziwozom. —  
w W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.  
W. K. i. P. Stany J. C. Orzechowski, i to jest cały wytypek.

nieczuwał

niezwiązać w sobie przez wiek lub ostabienie, i złowiciem i złością, nie  
związać go i ci, co słupkami i igli, co niezwiązać i niezwiązać i  
now natury, bez porostanku byli. bledziami. - Kalixt porozi  
wał ludzjom, prawo wielozłocie - Kalixt sam był ostab  
razycielom i Sadzia natury - przy sadzi i pierwszeństwo  
zabobnowi - zaproszyc ludzjom i igli, a nieparnicziny na  
wszystko, stan bezienstwa od Boga przeklęty, wazyt Mu  
się powięzić - Nakazat to, co Bóg nakazat - a niepodobnic  
dawnicy wytepek, cnota i szynit. =

pozwoleć p. Stany przypomnie sobie zpinia swiate wzgledom  
tego wyroku. - Obykalen iow uzuta najmocniejszy, i wazyciem  
ze stolica Kartaginuka zawiadad ztowiczk, ktory po ludzjom po  
wiedziat: "juzby w Ewangeli" bylo prawo tworca Alla natury iuz  
"kily, tedy byom kily nie stuhat; nieznam w Sapiexu wladzy"  
"wielozmianacej przyrodzenie, lub krzywdzacej wladzy swom  
"geli", tak zwiazanicy z natury. -

Patriarcha Canogodzy, i wotowicy duchowienstwo azjatyckie, i  
dorzich mowil: "kaptom, miezyc bozkiego ducha, a ludzjom i  
"to; i wazycie zpinia religii, badzcie mierni i w naturze; a nie  
"stuchajcie tego namieclnika, co zle iuzwa wladzy woci zwiaz  
"wioncy" - Tak to byt N. panie glos wolności, glos bezpoczynego  
rozumu. - Ale Henryk V. i wazycie woto Patriarcha przydat  
ma mielk na obone dzikiego prawa - powstata spozij a raa  
iuz mienszanne klata pironicy powiezat smiere, krew kapt  
iuz rozlewajace, zato ze się czuli byt ludzjom. - Tak to byt stan  
optakany kowicota, przemow wygrywawala, a iuzeli się kiedy ka  
plan odezwał z prawem ztowicka; glos ten chwato rozumie i  
verca ludzkiego, karano iak zbrodnia; - a wytwarzajace kapt  
now zloby katolikon, wytwarzali ieb a lizby iuzycy. -

Oto N. panie i p. Stany odosobowatem dobre słom znanicy  
prawodawcy; przypatrzemy się: iakie to iego prawo? -

ktory moie Lepicy nad rawnieclnika zna i iego roboty? - kto  
moie stawiac gmachy sam oraz porozyci smaisel, kiedy cha  
ty ulepil niepotrafil? - kto moie poprawiac dytlo ktorego zda  
leka nawet niezna? - A pocietoz gorzko przypomnie, ze swa  
rzenie poprawiata i twoice - bo ubarujace stan rromie  
ney doskonalszy, wazycie iakby odkryto wady w Naturze  
ztowicka, ktorego Bóg chce urupetnie, podobnym sobie szyn  
nit. - Wzrostko co tylko mizna byto ludzjom nakazat, przy  
kazat Bóg swom, albo prorokow ustami bezienstwa racty  
ko niewustanowit, leir go wyraznie nakazat. -

zastanowicie się, tylko p. Stany krotka chwaga, nad dowodami za  
bezienstwem, ktore porozu nawet niemaia. -

Oto powiadacia i i zglubujacy czystom, wiecej zastugicy,  
nie wietpuziacy w Matienstwo. - Ale rudyom wicozycat z  
kad te pewnosci zawiagneli? - Nie z natury ztowicka; nie  
z woli Boga; a to iest grottem praw wszystkich. - Jeli  
wiece bezienstwo iout lepsze, ktory nieporzuci dobrego aby  
lepsze zwiagnat? - i zeli wiecej zastugicy? ktory po znanicy  
vza niepodobnie nagrody. - Pragnieniem verca ludzkiego

nieznaję



niemna, koniec, ubiegają się wazny do niebiańa zdrowia, maia i |  
stawy, pody i wreczach wyivaych podobnym sposobem; kardym i |  
kentuwo uwazac bedzie jako rzepa obci m |, niemoga na Wiaza.  
Stopy, jak niedokonalny; a ktuż zabroni szukać sposobu?  
Berzen tuwo |, jest omoty. — Ale waznost ku | ciu st | nacyja i ozierny  
wonturze cztowicka, ktu te | wicely lub mniemy w miase jego wy  
stowania rowny. W tym dokonalvae milo ie | dacie, w lonych  
sprawiedliwosc; w jednym m tuwo | w drugim m tuwo | — a  
kardy, ile w sobie czuie w ist |tu do abrodni, tyle ma w sobie ku  
cno ie | st tu |no ie |. — Lecz niech mi ktu ś | powie, aca wozacy do p er |  
wazego cztowicka, a do ostatniego urodzie się maiz ego |, i z u |  
w owym nierliczonym szeregu ludzkiego rodzaju, t u |to tak wazne  
golne stworenie aby c u |to st tu |no ie | do bezien tuwa |; nie ma  
inzy nawiensia t u |to wroioney cno ie | w naturze, a k u |to w t u |to  
dnego wogleda do ie |rem byi niem u |re. —  
K u |to, ktu ś | to pobudek sprawy bezien tuwa | skrywdzili spot u |no ie |.  
Oto zabobon pod porozem religii uwiad ludzjom wyprzewadowai  
sie idac do ie |go dokonal ego | c u |cia, wozacy ku | pochwalili dla Boga — i  
aby utwiedzith zymarnione popo u |stwo, pot u |je st | stan m u |ki, k u |  
Lud ktu re |go nowose, a wazne uderza, biezat jak a w ist |temi; — wie,  
r u |to, a pot u |banieni nawi u |kwacy rozko u |ry, w u |riceli się nad t u |to.  
a z u |to cudotworeciami byi mo u |je, aon wyrok Ewangelii: "C u |to wick  
opu u |ci Boga i Matky, a przylg u |nie do zony", uwazany t u |to nak u |to  
t u |to prosiu broniacych.

Sklabowai Boga rzeczy trudne i niepodobne do wykonania; i to, podawai się wozacy ku | okrye grzechon; i ie st | t u |to w t u |to wazny boi u |ni, aby nie skrywdzili Boga niedotrzymaniem obietnicy; a tak nierozmyslne t u |to czy mo u |je byi r u |to u |je? — Bezien tuwa | niegodziwem i est w u |to waznym cztowicku, i est c u |to wazny c u |to u |to, i est mo u |je wazowane w t u |to, ktu ry | rownie do waznost ku | praw i swobod n u |to. | | | | |

Matien tuwo | i est w u |to wazny, a t u |to t u |to r u |to u |je. — P u |to inzy ludzjom stan t u |to, i est to c u |to wazny i est w r u |to; a t u |to i est r u |to, i est wazny, t u |to m u |to W u | wazny. — W u |to, wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. to, ktu ry | powiada: "In matrimonia si spetetur redditis de "bith, est actus iustitith; si procreatio proli ad certam di "est actus religionis; — unde quos, actus matrimoni est an "ctus virtutis." — In waz, t u |to t u |to, P. Stany pogodzith t u |to waz, niem opinie Teologon. | | | | | | | |

Alle nieta koniec P. Stany; i est wazny, wazny, wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. | | | |

Obchodzy duchowien tuwo | abierai do t u |to, ktu ry | i est wazny, t u |to, a t u |to wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. ia, t u |to, i est wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. xent tuwo |, t u |to, i est wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. ie, i est wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. den grzech niewkoniecznym sposobem obracy Boga, godziw sie, aby dla miem u |ni wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. wazny. | | | | | | | | | | | | | | | | | | |

Wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. ktu ry | wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny, i est wazny. t u |to wazny. | | | | | | | |

stankami wprowadzonym odiać nawet nadziwić powrotu na drogę prawdziwą. — Niech ginie owa nieczłotkowa skrośtość i pomnażanie chwaty Boga przez bezczciwość, które rodzi odstępstwo wiary, świętość, nieczady, i inne szkodnie, których wspomnienie to bieżący wiekowi nie wywołuje.

Co mówią swarze obrońcy bezczciwości? — Oto jej godność. Władza kapitańska, wymaga stanu bezczciwego, jako prawo przyswoicności. Ale niech mi powiedzą, za co ona kwę kapitałów szanuje? — i za co ona, za, ieden szkar — potażeni a głowa, kociota — kłia te przeciwiem, stwa pogodzi? — Ty sam N. Kanie podobno odwiecznym wyrokiem nagnany jest, aby berto Lovie jako baska pasterza, gromadzita potażeli wiedzana owyżarnia, — w swoim panowaniu stanie się epoka znakomite w hociuiele. Ty wyrobisz się a głowa kociota zmierzanie bezczciwości, morze się mu smiato zaszczepo iednowi obrządków, które iedne wiedzonym powinnymby kociuiele. Ty znieścisz a do honoraria owe wielki pomniady dubo- wiewstwem ruskim i tawńskim, które czestokroci kwi wylewna, i zarriczesz w Pracyposobitę, były przapryne, a za to nie ypicowe pozogi i tuki, tryumfaine, które czestokroci na dzie wowski i uraganie ludzi były wystawione, ale smiliony po koleni będą żywemi N. K. Mosci stawy parriatkami.

Zarzucają i szure, że władza wiecka nie jest moina stanowić w małej materii — ale nawet zdaniem Teologów — materii iedn kontraktom cywilnym, a wie: znatury swojej, do wta dny wieckiej nalezę. — Władze wie: władza králowa powinna się trućnie temi związkami, jako badacem, pod bezpieczem i spieka, Prądow; i jako sauzgodnicy interesuieci dobrać a, dzony naród.

Stana tu ślacy obwirniai N. Orzechowskiego i powiedzą: Za co wybierać stan to którego przywiązane bezczciwość? Dobro, wolni przaprytych obowiazków, nie nalezę odstępować bezczciwość. — Ale jako to nieczerny zarzut? — pewna że wiodzące. — Ono do praw spotezyciwstwa iakiego, nalezę im byi portu- vany, ale czyi nie wolno kárdemu oprwić ten naród, które, go prawa były on uiażliwe? — lub do wykonania niepodobne- inaczy towarzysztwo takie byłoby wierzeniem, a cyfonki i ego niewolnikami.

Wład N. Orzechowskiego był: nauza i ofiarowai, ten wiec ty zrak N. Biskupa składa narad. — nieche ofiarowai Boga tytko serce — nieche nauza, tytko czyni. — Odbięzić mu san tawki, bote Wasze; ale zortawie on dus natury, bote ten jako nieoddziolony od sarney iestwstwa, Boga tytko ko powinien, i smiato wotat będzie pomoty, na gwatko, wników przapryających on dary boskie. —

Zna N. Orzechowski że inaczy musiathy się znajdowai w tka- tyi utraty zbawienia; — nieche gawii przaprycia w znicuie,

miał, czyte środki, bo zna je naturalna dąta mu potrzeby, a no-  
żum obażnie mu wódkę do ich zaspokojenia. — Cuius vis,  
X: Orzechowski bęi okretem, któregoby łatwo nawatrowo po-  
ku skotatai mogła. — Stawa przeto u portu gdzie go prowa-  
dzi i wiatto nożemu, bo zna je i zwiensata maia prawo  
bezpierzych stamwiski. — Porzusa X: Orzechowski stan  
besieciństwa iako stan, w którym ustawiżna a oitem wog-  
na, a neadkie zwycisstwo. — Władział zdnowie i stawa, swo-  
ia bliskiomu zgaby, sekat się naturalnictwa, bo wiaździał  
je gnatoga nierządnoego iżnia niepodobna powótat. — Je-  
wony iest ołym X: Orzechowski, je nie pozwalai ię iudziom  
użyciowego zarobku, iest to przyrowzai ich do bradzjeru-  
tak stani zón szizom, iest pozwalai im natoznia a  
tem mardrosi Wassa st. Stany wódkę nie zmyżier-  
X: królu! samistay aby niepowiedziaro: je pod battem  
Ligomantu Augusta, niedwelo byto byi obywatelowi otwor-  
kiem. — W imi swiętych praw natury, pakhsiam Cui N: panie,  
aby pamiętat je dass egzistencje tej familji, której N: brze-  
chowski będzie głowaj, a ile członków będzie ztego pokolenia,  
w tyta vercah mił będzie ię otaraz wdzięcznowi. —

Porwól N: panie przypronię" sobie, je iony widzie,  
li ty Swoie w podobnych okolicznościach, porwól odnowi-  
ranę kłty, wola Naradu radawatu pańkiom vercu N:  
ki Młoci, kiedy się roztażyci chiano z nagukochan' i sa Swoim  
matronką — porwól na moment porównai się z X: Or-  
chowskim. — Mitosi" purpury czyli siermiggę odziana za-  
wose iest jedna. Nasta wieli mitosi", która patarz ku  
matronie swoicę, prosze N: panie, podaj wielowładną  
ręko, niedaj uprasę skrzywdzonęj porciwoicę. —  
Konirej — pewien będac je wtyj uprawie rozum i wose  
podyktuie Wassy Madrosi Wyrok. —



P. Piątem do Wz. Korytki Duklana, której z Orzechowskiej urodzonym będą, i do Wziw swoim Panu Konwiliarzu Orzechowskiem w Warszawie sukcesją odziedziczywszy, adawato Mi się, że mógł jakie powiadac papiery. = Ale Mi nie dowiodł że żadnych nie ma. —

Teżare ustatem się do Stanowcy Kancellaryi gdzie są wywody Szlachectwa = karatem szun-kać czy które w swoim wywodzie, Starin-stawa nie dowiagnat. = Ale czekam nato odpisu. —

Co dostanę w Panu Dobrodziciowi powtarz odesła. —



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**